

## POWRÓT DO PRZESZŁOŚCI

*Vintage to najwyższa jakość, wyjątkowość i ponadczasowość. I w tych punktach doskonale zgadza się z filozofią nowoczesnej medycyny estetycznej – mówi Katarzyna Nadolna, Dyrektor Generalna ITP S.A.*

### *Medycyna estetyczna patrzy w przyszłość i ciągle się rozwija.*

To prawda, medycyna estetyczna patrzy w przyszłość i skupia się na ciągłym udoskonalaniu i innowacjach. Można więc powiedzieć, że jest przeciwieństwem vintage, ale ma z nim pewne cechy wspólne. Po pierwsze, podstawą stylu vintage jest bardzo dobra jakość, co jest spójne z medycyną estetyczną. W obu dziedzinach jest to wymiarnik sukcesu. W medycynie jakość oznacza sukces procedury, lekarza i pacjenta. To można potraktować jako wspólny mianownik, fundament.

### *Gdzie jeszcze łączą się te dwie dziedziny?*

Uchylę teraz rąbka tajemnicy. Pracujemy właśnie nad drugim odcinkiem wyjątkowego talk-show Neuvia Prime Time. To program, który jest skierowany do współpracujących z nami lekarzy na całym świecie. Przedstawiamy tam nowinki dotyczące najnowszych technologii i rewolucyjnych metod, ale równocześnie zapraszamy sławnych specjalistów, gości z całego świata. Opowiadają oni o tym, jakie są najnowsze trendy w medycynie estetycznej i w jakim kierunku idzie cała branża. Podczas najbliższego Neuvia Prime Time będziemy mówić między innymi o globalnym trendzie, który rodzi się na naszych oczach i zaczyna rządzić rynkiem. Jest powiązany ze stylem vintage, ponieważ stawia na indywidualizm – atrakcyjność nie wynika z jednego schematu. Nastąpił przesył w klonowaniu utartego wzorca piękna, bo to prawdziwe tkwi w naszej różnorodności. Nie ma już jednego szablonu, nie musimy zmieniać się na siłę i dopasowywać. Mamy na przykład różne typy morfologiczne i w każdym z nich odkrywamy piękno. Medycyna estetyczna bazuje wprawdzie na pewnych protokołach, ale dotyczą one kwestii technicznych i metodologii z uwzględnieniem indywidualnych cech pacjenta, ponieważ każdy jest inny i dziś chcemy to podkreślić. Podobnie jak styl vintage, który inspirował ludzi pragnących się wyróżniać i zaznaczać swoją niepowtarzalność, i którzy jednocześnie nadal chcą wyglądać pięknie.

### *Vintage to dojrzałość. Czy ona może zaistnieć w branży estetycznej?*

Obecnie panuje moda na dojrzałość u kobiet! Aż chce się powiedzieć: nareszcie. Po silnym kulcie młodości,



teraz akceptuje się fakt, że piękną można być w każdym wieku. Nie chodzi o to, że starość, zmarszczki czy brak sił stały się modne. Medycyna estetyczna daje nam po prostu narzędzia, aby starzeć się wolniej i jak najdłużej być najlepszą wersją samej siebie. Idziemy więc zdecydowanie w kierunku stymulacji, korekty ubytków tkankowych, naprawy i odbudowy, w stronę zdrowia i dobrego samopoczucia. Dziś mamy prawo dobrze się czuć, modnie ubierać bez względu na to, ile mamy lat. Dojrzałe kobiety nie muszą udawać młodych dziewczyn, ale mogą być sobą – wyglądać atrakcyjnie i stylowo. Nagle cały świat zauważył, że taka uroda jest wyjątkowa, magnetyczna, niezwykle pociągająca. Trend age positive jest częścią globalnego ruchu body positive, a nowoczesna medycyna estetyczna udowadnia, że regularne wizyty w gabinecie lekarza (tak jak u stomatologa czy fryzjera) pomagają zachować zdrowie i urodę bez zmieniania rysów twarzy.

### *Czyli idea vintage sprawdza się w medycynie estetycznej?*

W medycynie estetycznej sięga się do przeszłości po sprawdzone, jakościowe, ponadczasowe technologie. Traktuje się je jako inspirację i punkt wyjścia dla nowych, lepszych wynalazków. Czyli idea pozostaje, ale jest ubrana w innowacyjne rozwiązania i nowoczesne materiały. Przykładem takiej koncepcji może być technologia lasera CO2 czy wypełniacze na bazie kwasu hialuronowego. To były doskonałe pomysły, które pomimo swojego wieku nadal są jednymi z najpopularniejszych (i najskuteczniejszych) zabiegów, ale dziś korzystają z zupełnie innych rozwiązań. Nikt dziś nie kupi do gabinetu lasera z lat 70., chyba że potraktuje go jako część wyposażenia w stylu vintage. ■